

Herald Wodziszawski



Nr 72 (2/2023)

lipiec - grudzień 2023

ISSN 2657-9111

TEMAT NUMERU:

NAJSTARSZE Nazwiska NA ZIEMI WODZISŁAWSKIEJ

PONADTO:

Friedrich Bernhard Werner i jego wizerunki miast górnośląskich

Początki funkcjonowania posterunku Policji Woj. Śląskiego w Wodziszawiu w 1922 r.

Leśnica - rzeka ziemi wodziszawskiej i jej problemy

Komunikaty i wiadomości TMZW

Szanowni Państwo,

72. numer Herolda Wodzisławskiego poświęcamy nietypowemu tematowi - nazwiskom.

Dzięki zachowanym rękopiśmiennym źródłom z XVII w. w postaci ksiąg kościelnych możemy odtworzyć jakie nazwiska na naszym terenie są najstarsze. Oprócz tego w bieżącym numerze Herolda Wodzisławskiego znajdziecie artykuł Piotra Sidora o Friedrichu Wernerze - twórcy wizerunków śląskich miast, drugą część Kroniki roku 2022 Kazimierza Mroczyka, artykuł Krzysztofa Witosza o początkach funkcjonowania komisariatu Policji Województwa Śląskiego w Wodzisławiu. Piszemy też o odkryciu wzmianki dotyczącej początków Wodzisławia Śląskiego. Ponadto wiadomości i komunikaty oraz gratulacje powyborcze. Latem bieżącego roku doszło do wycieku ścieków z kolektora kanalizacyjnego do rzeki Leśnicy, a nieco później do Nacyny. Spowodowały one znaczne straty ekologiczne oraz zanieczyściły wodzisławską rzekę tak mocno, że niewielka bytująca w niej od co najmniej 2011 r. populacja ryb zginęła. Tyle mówi się o smogu, korkach, ociepleniu klimatu, a tak mało mówimy o wodach. Jako TMZW chcielibyśmy aby zbiorniki wodne na terenie naszej ziemi np. popularny Balaton, Szachta, radliński Sauerowiec, markłowska Orka i wiele innych były czyste. Podobnie rzeki Odra, Olza, Leśnica, Szotkówka, Płężnica, Łęgoń czy zaczynające bieg na ziemi wodzisławskiej Pszczyńska, Nacyna i Sumina. Wiele, a może najwięcej należy w tej kwestii od nas samych, dlatego apelujemy aby przestrzegać przepisów o ochronie wód. Nasze liczne na ziemi wodzisławskiej rzeki mogą być wizytówką tego obszaru i miejscem przyjaznym mieszkańcom.



Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej
Piotr Hojka

Wehikel Czasu

50 lat temu:

**Radzieccy
specjaliści górnictwa
w ROW-ie**

WODZISŁAW Bioracy udział w XIV posiedzeniu Międzyrządowej Polako - Radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej wiceministrowie ZSRR; przemysłu węglowego tow. Walentin Nikitin; przemysłu budowy maszyn ciężkich, energetycznych i transportowych tow. Michaił Margunow przebywając na terenie naszego województwa zwiedzili kop. „Zelnowka”.



NOWINY
1973

**Koncentraty
na Targach
Krajowych**

WODZISŁAW. Zakłady Koncentratów Spożywczych, produkujące coraz więcej różnego rodzaju produktów na rynek i eksport, zaprezentowały ostatnio bogatą ekspozycję swych wyrobów na Targach Krajowych w Poznaniu.

M. in. przedstawiono handlowcom całego kraju makarony włoskie i tradycyjne, konserwy mięsno-warzywne, rosół w kostkach, kawę „Ideal” oraz konserwy tłuszczone.

Wszystkie wyroby zostały zakupione na piłę co świadczy najlepiej o jakości wodzisławskich koncentratów, których mamy nadzieję nie zabraknie w naszych sklepach. (2)

Dla siebie i miasta

Niejedną raz mieliśmy okazję się przekonać, że społeczeństwo Wodzisławia znane jest również z dużego udziału w czynach społecznych na rzecz swego miasta. Tak np. w roku ubiegłym zaplanowana wartość czynów w wysokości 3.390 tys. zł przekroczono do kwoty 4.978 tys. zł.

Jak wynika z relacji przewodniczącego Prez. MRN w Wodzisławiu, tow. Mariana Dybały, na szczególne wyróżnienie w tej społecznej akcji zasłużyli sobie: mieszkańcy ul. Wiejskiej w Jedłowniku, którzy pomagali przy renowacji tamtejszych ulic oraz radna MRN Gertruda Puczkowska - inicjatorka i realizatorka budowy wodociągu w dzielnicy Radlińskie-Chałupki. Spośród przedsięwzięć wyróżniła się Wielobranżowa Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu. (18)

Wodzisław otrzyma komunikację miejską

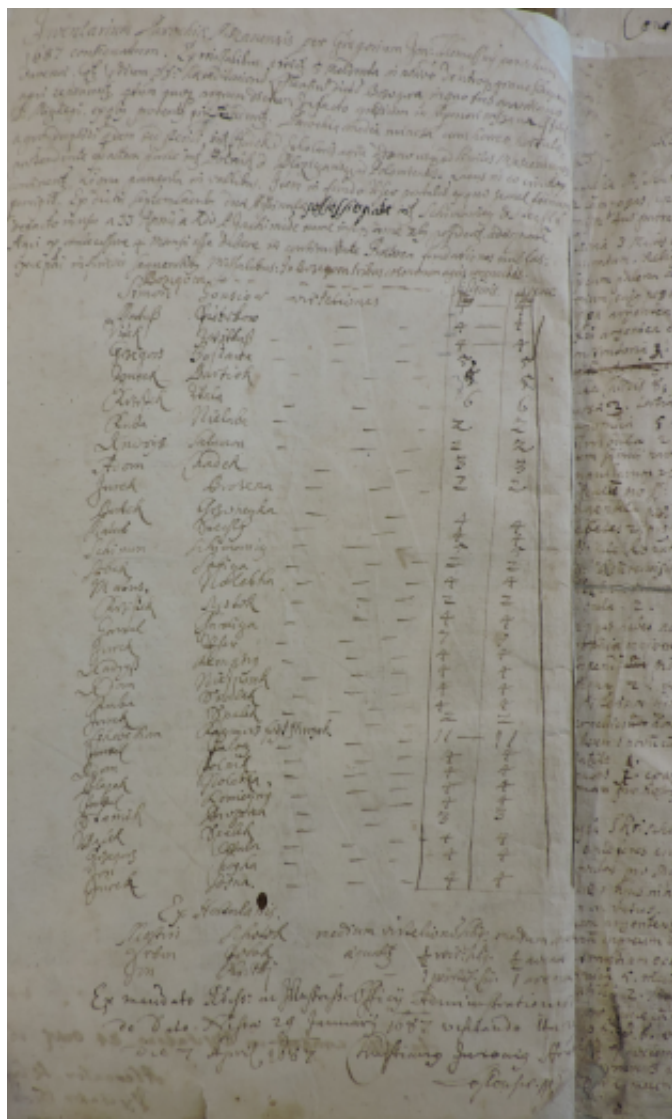
Celem usprawnienia połączenia między odległymi od siebie dzielnicami Wodzisławia, zaistniała konieczność uruchomienia komunikacji miejskiej. Dzięki zabiegom władz miejskich zostanie ona uruchomiona od lutego br. Odtąd jeden z autobusów kursować będzie co 40 minut na trasie dworzec PKS - dworzec PKP - Szkoła nr 6 - nowy Szpital Miejski - Technikum Górnicze i ZSG - stary szpital - Jedłownik i z powrotem. (18)

Piotr Hojka

Najstarsze nazwiska na ziemi wodzisławskiej

Przeszłość kojarzy nam się przede wszystkim z ważnymi wydarzeniami społeczno-politycznymi, wielkimi bitwami czy romantycznymi historiami. Rzadziej myślimy o zwykłych ludziach i o tym co po nich pozostało, kim byli i jak się nazywali.

W poniższym krótkim artykule opracowałem szereg nazwisk występujących na naszym terenie już w XVII w. Chcielibyście się dowiedzieć jakie nazwiska występowały na ziemi wodzisławskiej w dawnych czasach? Jakie imiona były najbardziej popularne na ziemi wodzisławskiej w XVII w.? Rodowód których nazwisk ziemi wodzisławskiej sięga czasów Jana III Sobieskiego i odsieczy wiedeńskiej? Ile spośród nich zachowało się do dnia dzisiejszego? Tego wszystkiego dowiecie się po przeczytaniu artykułu.



XVII wieczne rękopiśmienne źródła z Mszany informują nas o najstarszych zachowanych do naszych czasów nazwiskach na ziemi wodzisławskiej.
Dokument z 1687 r.

XVII stulecie było wiekiem wyjątkowo niespokojnym nie tylko dla Rzeczypospolitej nękanej wojnami z sąsiadami i katastrofalnym Potopem szwedzkim, ale również dla leżącego w Monarchii Habsburskiej Śląska i wchodzącej w jego skład ziemi wodzisławskiej. Największe spustoszenie naszych terenów przyniosły starcia związane z wojną trzydziestoletnią. Nie ominęły one Wodziszławia i okolicy, doprowadzając do potężnych zniszczeń nie tylko materialnych ale również przyczyniły się do bezpowrotnego zniszczenia wielu źródeł historycznych. Wojna ta miała duży wpływ na migracje ludności. Migracje te z pewnością powodowały mieszanie się ludności, a w wielu przypadkach napływ zupełnie nowego osadnictwa na tereny wcześniej wyludnione. W wielu przypadkach nie bez znaczenia na genetyczny obraz mieszkańców Górnego Śląska były również przemarsze wojsk zarówno protestanckich jak i katolickich. Okres bezpośrednio po wojnie trzydziestoletniej musimy uznać za czas stabilizacji i odbudowy. Pojawiające się od połowy XVII w. coraz liczniejsze źródła pozwalają nam w przypadku części miejscowości na ustalenie i opracowanie pierwszych list mieszkańców poszczególnych miejscowości. Dzięki zachowanym źródłom jesteśmy w stanie opracować pierwsze listy mieszkańców ziemi wodzisławskiej. Są to jedne z pierwszych odnotowanych i zachowanych do naszych czasów źródeł z danymi o zwykłych mieszkańcach tej ziemi. Możemy uznać, że osoby te mieszkały na tych terenach co najmniej od 1648 r. a więc od zakończenia wojny trzydziestoletniej. Zapewne wielu spośród tych mieszkańców jednak było autochtonami już od czasów średniowiecza.

Na terenie dzisiejszej Polski nazwiska zaczęły formować się już XII-XIII wieku. Wtedy to w ośrodkach o dużej gęstości zaludnienia okazało się, że pojawił się problem z rozróżnieniem danych osób o tym samym imieniu. Wtedy też oficjalnie zaczęto stosować różne przyzwiska, które jednak początkowo nie były dziedziczne. Z biegiem czasu ewoluowało to w stronę przyzwisk które były już dziedziczne czyli nazwisk w dzisiejszym rozumieniu. Co ciekawe, w końcu XVII w., jak wynika z zachowanych dokumentów, na naszym terenie mieliśmy już w pełni ukształtowane nazwiska które dziedziczone z ojca na syna przetrwały do naszych czasów.

Imię i nazwisko	Przezchil	Wielkocel
Georgius Salomon	2	2
Michael Sosna	3	3
Jacobus Jermancz	2	2
Jacobus Grzoneczka	4	4
Eusebius H. H. H.	4	4
Blasius Wilkus	5	5
Casparus Spalek	2	2
Georgius Adlerkainor	4	4
Ignaz Stowa	4	4
Georgius Adlerkainor	7	7
Jos. Urbanczyk	4	4
Andreas Chachazek	4	4
Bastianus Grzoneczka	4	4
Alesterus Ragly	4	4
Blasius Hensid	2	2
Andreas Pawlicz	11	11
Jacobus Ragly	4	4
Georgius Kallpda	4	4
Wacysus Solwik	4	4
Althies Brozona	4	4
Georgius Spalek	3	3
Georgius Hubnyk	4	4
Georgius Hojka	4	4
Georgius Sosna	7	7
Georgius Sosna	1	1
Adas Koczna	1	1
Bastianus Brozona	2	2
Georgius Kallpda	2	2
Sebas. Wawziok	1	1

Przedstawiona i opracowana na podstawie kilku zachowanych tekstów źródłowych lista jest spisem nazwisk występujących w parafii mszańskiej, należącej w XVII w. do Wodzisławskiego Państwa Stanowego. Obejmuje ona 35 imion i nazwisk z Mszany, 24 ze Skrzyszowa i 10 z Krosztoszowic, płacących podatki z wszystkich trzech miejscowości należących do parafii św. Jerzego w Mszanie. Przy każdym z nazwisk widnieje cyfra oznaczająca kwotę wpłaconego podatku.

Najpopularniejszymi imionami w tamtym czasie były kolejno: Jurek (ośmiu mieszkańców tj. 11,6%), siedmiokrotnie Paweł, pięciokrotnie Kuba i Jan (Jon), czterokrotnie Jonek; trzykrotnie – Adam, Grzegorz; dwukrotnie – Jakob, Sobek, Simon, Andrzej, Matus, Krzistek, Franek, Marius, Maciej.

Spośród nazwisk najbardziej popularnych należy wymienić nazwisko Spalek (Spałek) występujące w analizowanych źródłach trzykrotnie, dwukrotnie występują z kolei przedstawiciele nazwisk Bartiok (Barciok), Nielabka i Zostawa.

W większości nazwiska zachowały się w oryginalnej formie do dnia dzisiejszego. Niektóre w mniej np. Hoyka (Hojka), lub bardziej zmienionej formie np. Grzoneczka (Grzonka) czy Pawlicza (Pawlica) również przetrwały do naszych czasów. Często wynikało to z zapisu, w którym łączono formy polskie, śląskie, czeskie, łacińskie rzadziej niemieckie.

Poniższa lista jest w zestawieniu alfabetycznym, formę imion i nazwisk zachowano w brzmieniu oryginalnym z dokumentów

Mszana 1688 r.

- Bartiok Jakob (porównaj dzisiejsze nazwisko Barciok)
- Bartiok Jurzik (por. dzisiejsze nazwisko Barciok)
- Brożena Staniek (por. Wrożyna)
- Gonsior Simon (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)
- Grzoneczka Bartek (por. Grzonka)
- Hoyka Jon (por. Hojka)
- Hudek Adam (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)
- Kempny Andrzej (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)
- Konieczny Paweł (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)
- Krotki Jon (por. Krótki)
- Mrozek Sobek (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)
- Nielaba Jakob (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)
- Nielabka Blazek (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)
- Nielabka Matus (por. Nielaba)
- Nieszporek Adam (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)
- Palocz Paweł
- Pawlicza vel Gawlicza Paweł (por. Pawlica)
- Pietrzkorz Artur
- Polnik Adam (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)
- Polok Vrbán (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)
- Salamon Andrzej (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)
- Scotok Martin (por. Szczotok)
- Simanicz Simon

Sobala vel Vala Krzistek (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Sobicza Sobek

Sosna Jurek (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Spalek Kuba (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Spalek Jurek (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Spalek Yalek (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Stechły Matus (por. Stęchły)

Szczotok Krzistek (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Uher Jurek (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Wala Grzegorz (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Zostawa Franek (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Zostawa Grzegorz (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

W Skrzyszowie w II połowie XVII w. mieszkały następujące osoby:

Chilebrandt Moslow?

Chilebrant Jonek

Czempielka Jadviga (por. Czempielka)

Fudala Maciey (por. Fudała)

Gacznol Kuba

Klimoskow Tomek vel Klimoszek (ciekawy zapis z końcówką sugerującą być może pochodzenie rosyjskie)

Kowol Walek (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Krzosek Pavel (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Laciok Jonek (por. Łaciok)

Michalecz Jon (por. Michalec)

Mitko Paweł (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Mnych Bartek (por. Mnich)

Mnychow vel Mnych Jonek (podobnie jak Klimoskow)

Mocziansiek Jurek (por. Maciążek)

Nielapka Anna (por. Nielaba)

Paschek Jonek (por. Paszenda)

Sauer Kuba (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Surgol Marius

Tkocz Marus (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Wawrzyczny Maciey (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Wilczyok Evald (por. Wilczok)

Wojbiczio Jurek

Wybiczio Kuba

Zuzka Jura (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Krosztoszowice 10:

Bong Jurek (por. Bonk, Bąk)

Czempielczyk Jon (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Guzy Kasper (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Mitko Franek (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Mitko Kuba

Pietroszek Jurek (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Serwódka Paweł (por. Serwotka)

Skatula Grzegorz (por. Szkatuła)

Thulez? Hudek? Paweł

Tomala Jurek (nazwisko w obecnej formie występuje również dziś)

Piotr Sidor

Friedrich Bernhard Werner i jego wizerunki miast górnośląskich*Rys biograficzny*

Friedrich Bernhard Werner urodził się 28 stycznia 1690 r. we wsi Topola w opactwie cystersów w Kamieńcu Żąbkowickim. Zmarł 20 kwietnia 1776 r. we Wrocławiu. Rodzice byli chałupnikami. Dziad ze strony matki był podporucznikiem wachmistrzem w twierdzy kamienieckiej; pochodził z rodziny Morawców.

Friedrich Bernhard uczęszczał do gimnazjum jezuickiego w Nysie. W latach szkolnych odkrył w sobie zamiłowanie do rysowania miejskich widoków. W szkolnej bibliotece mógł zetknąć się z dziełami o miastach Brauna i Hogenberga, czy topografią Matthäusa Meriana.

Dość wcześnie opuścił szkołę i został paziem polowym przy poruczniku von Bettendorf w królewsko-pruskim 11. regimencie piechoty Holsteina-Becka. Pobyt w wojsku zaowocował wykształceniem inżynierskim.

Wkrótce opuścił armię i rozpoczął siedmioletni okres wędrówek. Określał się w tym czasie mianem „Śląskiego Robinsona”. Utrzymywał się jako werbownik żołnierzy, zarządca majątków, podawał się też za znachora. Jako kawalerzysta przemierzył Czechy, Morawy, Austrię i Węgry. W Wiedniu tłumaczył libretta oper, w Monachium myślał o wstąpieniu do klasztoru paulinów. Następnie przebywał w Pradze, gdzie służył u hrabiego Sporcka jako dyrektor maszynierii teatralnej. Z powodu pojedynku musiał opuścić stolicę Czech.

W 1717 r. Werner uzyskał obywatelstwo miasta Ołomuńca. Rok później poślubił Marię Eleonorę Kirchpitter, córkę mieszczanina.

Następnie rysownik udaje się w kolejną podróż. Źródła potwierdzają jego obecność u hrabiego Sporcka w roku 1719. W połowie lat 20. XVIII w. (do r. 1727) zajmował stanowisko kancelisty u biskupa wrocławskiego Franza Ludwiga.

W roku 1727 podjął Werner, trwającą 10 lat, szeroką współpracę z wydawcami augsburskimi, rysując widoki miast europejskich. W pierwszym etapie przemierzył Prusy, Pomorze, Brandenburgię, Górną Saksonię, Łużycę, Turyngię, Meklemburgię, Pomorze Szwedzkie, Rugię i Dolną Saksonię. W mieście Stade kierował rozbudową twierdzy, tam też pobierał nauki rysowania miniatur u malarza hamburskiego Paula Heineckena. W 1729 r. udał się do Holandii, skąd odbył niedługi wjazd do Francji. Z Holandii udał się przez kraje niemieckie do Augsburga.

W roku 1730 Werner wyruszył do Italii. Tamże, w Mantui, jego wnikliwe obserwacje przelewane na papier wzbudziły podejrzenie o szpiegostwo, w wyniku czego dostał się do aresztu. Najdalszym miejscem, do którego dotarł, był Neapol. Stamtąd, przemierzywszy Półwysep Apeniński, udał się przez Augsburg do Wrocławia. Następnie przez Wiedeń wyprawił się na Węgry, by po powrocie osiąść w stolicy Śląska.

W latach 1733/34 podróżował po Górnym i Dolnym Śląsku, realizując zamówienie do atlasu Śląska „Scenographia Urbium Silesiae”. W tym czasie rysował też miasta Rzeszy. Opracowywana przez niego Topografia Rzeszy nigdy jednak się nie ukazała. Z niewyjaśnionych przyczyn Werner zerwał współpracę z wydawcami z Augsburga.

W latach 1736/37 wzrosło zainteresowanie rysownikiem na Śląsku. Realizując liczne zamówienia odwzorowywał dwory śląskiego ziemiaństwa (m.in. plan posiadłości Ryczeń barona von Roth) oraz klasztory, szczególnie cystersów.

W okresie pruskim znalazł Werner zatrudnienie w Królewsko-Pruskiej Komerze Wojenno-Dominialnej w departamencie budownictwa, na stanowisku Scenografa. W tym okresie sporządzał widokowe plany miast śląskich. Wykonał wtedy przynajmniej 89 planów.

W latach 40. i 50. Pracował jeszcze nad Topografią Śląska, zawierającą mapy poszczególnych księstw i plany miast z opisami.

Twórczość Wenera – źródło do dziejów architektury

Odbywając liczne podróże po Europie, Werner sporządzał wizerunki profilowe i plany widokowe miast. Najwcześniejszy manuskrypt jego autorstwa zawiera widoki ze Śląska (39 dzieł), Saksonii (17), Turyngii (7),

Frankonii (39), Szwabii (8), Bawarii (36), Tyrolu (28), Karyntii (19), Salzburga (11), Górnej Austrii (65), Dolnej Austrii (65), Czech (76), Moraw (14), Węgier i Burgenlandu (11), Steierlandu (34) oraz Krainy (5).

Na samym tylko Górnym Śląsku (wg kryteriów z XVIII w.), który interesuje nas szczególnie, Werner uwiecznił 19 miast (z czego 18 wizerunków zachowało się woryginale). Warto przytoczyć zatem nazwy tych miejscowości: Baborów, Bytom (niezachowany), Cieszyn, Gliwice, Głogówek, Głubczyce, Kietrz, Koźle, Krapkowice, Lubliniec, Łabędy, Niemodlin, Olesno, Opole, Prudnik, Racibórz, Skoczów, Tarnowskie Góry oraz Żory.

Werner rysował nie tylko ogólne widoki miast, ale uwiecznił też najważniejsze budowle, szczególnie kościoły i klasztory. Widoki odwzorowywał dokonawszy obserwacji całego miasta z najwyższej znajdującej się tam wieży, natomiast budynki o większym znaczeniu obserwował z bliska, dokładnie uwieczniając szczegóły architektoniczne.

Nierzadko rysunki jego ukazują budowle, po których ślad dawno zaginął. Odwołać się tu można do przykładu nam najbliższego – planu Żor wykonanego ok. 1755 r. Na planie tym widzimy miasto ukazane od strony południowo-wschodniej. Swoim zasięgiem nie wyszło ono jeszcze poza mury obronne. Okalający miasto mur posiada dwie bramy: Górną (Cieszyńską) i Dolną (Krakowską). Obecnie ślad po tych bramach stanowią współczesne nawiązania: miniaturowa rekonstrukcja Bramy Górnej na rondzie u zbiegu ulic Dolne Przedmieście, Szerokiej, św. Augustyna Biskupa, Dworcowej i Pszczyńskiej oraz nowoczesny łuk ustawiony nieopodal miejsca dawnej Bramy Górnej, upamiętniający 730-lecie istnienia



Wizerunek Żor autorstwa Wernera znalazł się na mozaice w tymże mieście, a woryginale znajdował się w dziele "Topographia Silesiae" (fot. Piotr Sidor)

miasta. Na planie Wernera wyróżniają się pewne dominanty architektoniczne: gotycki kościół pw. św. Apostołów Filipa i Jakuba (z wyraźnie zarysowanym barokowym hełmem), Ratusz oraz drewniany kościół pw. Najświętszej Maryi Panny. Spośród nich istnieje tylko ten pierwszy; zarówno Ratusz, jak i kościół NMP spłonęły w pożarze miasta w 1807 r. Fundamenty budynku Ratusza zostały odkryte w trakcie niedawnych prac archeologicznych na Rynku (w 2023 r.). W miejscu dawnego drewnianego kościoła stoi dziś kaplica „Kościółek”, na której znajduje się upamiętnienie pożaru z 1807 r. Za murami rozciągają się słabo zabudowane przedmieścia: Dolne i Górne. Autor planu wyróżnił jeszcze dwa obiekty, również dziś nieistniejące: plebanię przy kościele św. św. Filipa i Jakuba (w miejscu, gdzie znajduje się budynek fary z 1818 r.) oraz budynek warzelni, znajdujący się przy murze miejskim (w miejscu dzisiejszego parkingu).

Twórczość Wernera jest zatem doskonałym źródłem do poznania XVIII-wiecznych wizerunków miast europejskich. Znajomość dzieł rysownika jest niezbędna przy badaniu nowożytnych dziejów miast. Oblicze architektoniczne miasta jest bowiem świadectwem rozwoju cywilizacyjnego jego mieszkańców.

Bibliografia

- Greiner P., *Plany i weduty miast Górnego Śląska do końca XVIII wieku*, Katowice 2000.
 Marsch A., *Friedrich Bernhard Werner (1690-1776). Śląski rysownik europejskich widoków*, Głogów 1998.
 Popłomyk U., *Widoki miast polskich Friedricha Bernharda Wernera (w:) Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie*, tom XIX, 1975.

Leśnica - rzeka ziemi wodzisławskiej i jej problemy

Rzeka Leśnica to obok Odry, Olzy i Szotkówki główny ciek wodny płynący przez ziemię wodzisławską. Od dawna stanowiła ona kluczowy element wodzisławskiego krajobrazu, ale kiedyś również dawała pożywienie i zapewniała bezpieczeństwo grodu nad Leśnicą. Niegdyś można było się w niej kąpać, ale dziś już chyba nikt lub prawie nikt nie pamięta kąpieli w Wodzisławce. Wraz z rozwojem przemysłu w II poł. XX wieku jej stan drastycznie się pogorszył. W latach 70. XX w. rzeka stała się de facto kolektorem ściekowym dla wód dołowych z kopalń i koksowni, a także, wobec braku kanalizacji, ścieków bytowych z rozrastającego się miasta. Wobec ogromnego zanieczyszczenia życie biologiczne w Leśnicy ustało. W lutym 1972 r. (nie był to jedyny przypadek!) doszło nawet do... pożaru rzeki, o którym pisały gazety. Wizerunek tego ciek w oczach wodzisławian był taki jaki stan czystości jej wód, czyli zły. Dopiero w ostatnich latach jej stan zaczął się poprawiać. Po oddaniu kolektora "Olza" (zbierającego wody dołowe z kopalń) oraz oczyszczalni Karkoszka II i rozbudowie sieci kanalizacyjnej, stan rzeki poprawił się na tyle, że powoli zaczęło odradzać się w niej życie.

W 2011 r. pojawiły się w Leśnicy ryby. Informował o tym m.in. serwis naszwodzislaw.com: *O tym, że są ryby w Leśnicy dowiedziałem się od sąsiadów i nie uwierzyłem. Jednak mieli rację. Sprawdziłem osobiście i mogę potwierdzić – mówi Michał z Wodzisławia.* Ryby w Leśnicy były jednak faktem, co wielokrotnie widzieli członkowie naszego Stowarzyszenia. Ryby w Leśnicy bytowały w rejonie dzielnicy Turzyczka w Wodzisławiu Śląskim. Ich siedlisko sięgało ulicy Rzecznej w Wodzisławiu. Były to przeważnie Klenie. W 2020 r. o rybach w Leśnicy pisaliśmy również w "Heroldzie Wodzisławskim" nr 64. Czystość wody w rzece (mimo że wciąż pozostawiała wiele do życzenia) poprawiała się.



Zanieczyszczenie Leśnicy w lipcu 2023 r.

Niestety późną wiosną 2023 r. pojawiły się niepokojące głosy naszych członków – miłośników przyrody - o tym, że coś dziwnego dzieje się z rzeką. Pod koniec lipca 2023 r. poinformowaliśmy o tym fakcie bezpośrednio Wody Polskie. W międzyczasie niezależnie od nas na przełomie lipca i sierpnia „Nowiny Wodzisławskie” opublikowały artykuł na temat "awarii" kolektora PWiK w Wodzisławiu Śląskim spowodowanej przez nieodpowiedzialnych „chuliganów”. Z rzeki uciekły kaczkę, a niewielka populacja ryb, która bytowała w Leśnicy od co najmniej 2011 r. zginęła. Jedna awaria przyczyniła się do degradacji tego, czego poprawa zajęła dekadę - powoli odradzającego się życia biologicznego w rzece w Wodzisławiu Śląskim.

W tej sprawie na prośby naszych członków zwróciliśmy się do Wód Polskich o zabezpieczenie tego typu kolektorów ścieków w zlewni Leśnicy przed dostępem osób trzecich oraz okresową kontrolę takich kolektorów i zabezpieczeń aby podobna do tej sytuacja nie miała już nigdy miejsca. Pismem z dnia 17 sierpnia 2023 r. skierowanym do TMZW Wody Polskie odpowiedziały, że zobowiążą PWiK do zabezpieczenia kolektorów rzutowych ścieków. Pozostaje mieć nadzieję, że nie dojdzie już do podobnych "awarii".

Pewnym problemem jest jednak wciąż całkowity brak kanalizacji w niektórych obszarach zlewni rzeki Leśnicy, a także postawa osób, które nie podłączyły swoich gospodarstw do sieci kanalizacyjnej lub wylewają nieczystości do rowów melioracyjnych i strumieni. Tutaj więcej powinny zrobić gminy kontrolując przestrzeganie przepisów o czystości wód i odprowadzaniu ścieków. Niestety świadomość tego, że wylewając nieczystości do rowów lub wrzucając śmieci i odpady do rzeki znacznie szkodzimy środowisku, jest wśród lokalnej społeczności wciąż niska.

Pozytywnym akcentem w całej sytuacji może być to, że na szczęście – co przekazali nam nieoficjalnie pracownicy Wód Polskich, jest coraz więcej świadomych osób, również w naszym regionie, które wskazują na zanieczyszczenia rzek i strumieni oraz zgłaszają ten fakt Wodom Polskim. Innym pozytywnym akcentem jest stan Szotkówki, na której organizowane są spływy kajakowe, a jeszcze kilka lat temu była równie zanieczyszczoną

rzeką co niegdyś Leśnica. Sama Leśnica zresztą na pograniczu gminy Gorzyce i Godów równie pięknie meandruje i może stanowić w przyszłości istotny walor środowiskowy ziemi wodzisławskiej. O jej czystość musimy jednak zadbać sami..

Co ciekawe, rzeka, być może w ramach inwestycji CPK - KDP będzie na niewielkim odcinku centrum miasta przebudowana. Wśród naszych członków zrodził się pomysł, aby przy okazji tej inwestycji stworzyć małą namiastkę bulwaru nadrzecznego. Nie ulega wątpliwości, że czysta rzeka płynąca przez miasto, może być też jego wizytówką.

Niestety w mniemaniu części mieszkańców ziemi wodzisławskiej płynące tutaj wody nadal są „ściekiem”, a postawa taka nie pomaga w poprawie sytuacji. Pamiętajmy, że wszyscy chcemy żyć w czystym i przyjaznym otoczeniu. Nie tylko czyste powietrze ale i czyste wody są podstawą do tego aby nasze otoczenie i środowisko na ziemi wodzisławskiej było przyjaznym dla życia ludzi i zwierząt. Jako TMZW apelujemy więc do mieszkańców powiatu wodzisławskiego o poszanowanie dla płynących tutaj wód i ich ochronę.

Co możemy zrobić aby Leśnica była bardziej ekologiczna?

Jak informują Wody Polskie: „z dniem 1 stycznia 2023 roku uruchomiony został całodobowy telefoniczny numer dyżurny: 22 470 10 01 mający na celu zapewnienie całodobowego monitoringu zagrożeń, wymiany informacji o wystąpieniu zagrożeń oraz zaistnieniu sytuacji kryzysowych w obszarze właściwości Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. Ponadto informujemy, że na potrzeby raportowania, wymiany informacji oraz zgłaszania incydentów, zdarzeń oraz sytuacji kryzysowych w PGW Wody Polskie KZGW aktualny pozostaje adres e-mail: zk.sd@wody.gov.pl ”

Nie wyrzucaj śmieci do rzeki, rowów melioracyjnych, strumieni czy kratek deszczowych.

Podłącz swoje gospodarstwo do sieci kanalizacyjnej lub regularnie opróżniaj szamba za pomocą specjalistycznych firm do wywozu nieczystości.

Nie wylewaj nieczystości do rzek, strumieni, rowów i kratek deszczowych.

Zauważone przypadki zanieczyszczenia rzek, strumieni, rowów melioracyjnych zgłaszaj do odpowiednich służb, PWiK lub gminy.



Komunikaty Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej



W Wodzisławiu Śląskim powstał zapowiadany co najmniej od lat 60. XX wieku przystanek kolejowy Wodzisław Śląski Centrum (dawniej planowany jako Wodzisław Śląski Miasto). Niegdyś przystanek ten miał być częścią stacji Wodzisław Śląski Osobowy, ze znacznie bardziej rozbudowaną infrastrukturą i 3 torami, planów tych jednak w czasach PRLu nie zrealizowano. Obecna realizacja to przystanek z jednym peronem i torem. Członkowie TMZW śledzili postępy na budowie wyczekiwanej i ważnej inwestycji, jaką jest przystanek kolejowy Wodzisław Śląski Centrum. Przedsięwzięcie, którego inwestorem jest PKP PLK S.A., jest dofinansowane ze środków budżetu państwa, w ramach Rządowego programu budowy lub modernizacji przystanków kolejowych na lata 2021 - 2025. Obecnie pilną potrzebą na międzynarodowej linii kolejowej do Czech jest remont stacji kolejowej w Wodzisławiu Śl. oraz odbudowa mijanki w Czyżowicach. W tej ostatniej sprawie mamy do przekazania ciekawe wieści. *Z informacji przekazanych przez PKP PLK S.A. wynika, że zadanie pn. „Budowa mijanki*

Czyżowice na linii kolejowej nr 158” zostało ujęte w projekcie pn. „Zwiększenie przepustowości wybranych stacji kolejowych i posterunków ruchu”, planowanym do realizacji w ramach Krajowego Programu Kolejowego do 2030 roku (z perspektywą do roku 2032). Spółka zapewnia, że powyższa inwestycja wraz z szeregiem innych zadań posiada priorytet realizacji ze względu na cel strategii inwestycyjnej dotyczący likwidacji tzw. wąskich gardeł... Informuję, że zadanie pn. „Budowa mijanki Czyżowice na linii kolejowej nr 158” zostało ujęte w ramach „Krajowego Programu Kolejowego do 2030 roku (z perspektywą do roku 2032)”, wstępny termin realizacji zadania to 2026 r.

Od sierpnia 2023 r. oficjalnie czynna jest jedna z większych atrakcji ziemi wodzisławskiej - Ośrodek Rekreacyjny Balaton. Położone w lesie na Grodzisku przy ulicy Brackiej kąpielisko zostało gruntownie zmodernizowane, a letnia pogoda sprzyja wizycie w tym miejscu, tym bardziej, że dziś na Balatonie czeka szereg atrakcji. Znajdziecie tam m.in. plac zabaw, moło czy wypożyczalnię rowerków wodnych. Ci, którzy będą mieli szczęście może spotkają ukrywającego się w zaroślach Zeflika Wodzisławskiego, którego rzeźba w wykonaniu Piotra Solisa stanęła na Balatonie. Jak dziś prezentuje się Balaton zobaczcie na zdjęciach członków TMZW: **Kazimierza Mrocza** i **Piotra Hojki** na naszym facebooku. Jeśli zaś chcecie dowiedzieć się jakie były początki Wodzisławskiego Ośrodka Sportów Wodnych (bo tak kiedyś nazywano Balaton) to zajrzyjcie do numeru 68 Herolda Wodzisławskiego, gdzie nasz prezes Piotr Hojka pisał o Balatonie.



W niedzielę 6 sierpnia 2023 r. odbył się pierwszy Rajd Historyczny WKW, nawiązujący do dawnego wyścigu Wodzisław-Karwina-Wodzisław, współorganizowanego w II poł. XX wieku przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Wodzisławskiej. Mimo fatalnej pogody - ulewnego deszczu i zimna nasi partnerzy z Sokoła Radlin postanowili podjąć wyzwanie i przejechać odcinek rajdu. Dołączył do nich członek Koła Turystyki Rowerowej w Gminie Godów oraz przedstawiciel TMZW **Robert Furtak**. Najpierw jednak o godz. 9:30 uczestnicy wydarzenia zwiedzili Muzeum w Wodzisławiu Śląskim po którym oprowadzał ich prezes TMZW a jednocześnie kustosz Muzeum **Piotr Hojka**. Następnie uczestnicy



przejechali spod wodzisławskiego Pałacu Dietrichsteinów do Łazisk, gdzie dołączyli do nich kolejni goście, którzy na miejsce dotarli indywidualnie. W Łaziskach zwiedziliśmy kościół pw. Wszystkich Świętych z przełomu 1466 i 1467 r. Oprowadził nas po nim i opowiedział ciekawie historię pan **Jarosław Widenka**. Następnie uczestnicy rajdu przejechali do Gołkowic, tam po zabytkowym kościele pw. św. Anny oprowadził nas Przewodniczący Rady Gminy Godów **Antoni Tomas**. W Gołkowicach zobaczyliśmy najnowszą atrakcję turystyczną w gminie Godów - kryptę dawnych właścicieli Gołkowic. Ze względu na złą pogodę zmuszeni byliśmy wraz z naszymi czeskimi partnerami odwołać zwiedzanie Karwiny, jednak cykliści symbolicznie odwiedzili wcześniej również to miasto. Specjalne podziękowania dla osób, dzięki którym mogliśmy zorganizować to wydarzenie: **Roberta Furtaka, Sławomira Gaca, Jarosława Widenki, Stanisława Gryma, Antoniego Tomasa, Michała Lorka**, księży parafii w Łaziskach **ks. Antoniego Brzytwy** i Gołkowicach **ks. Adama Barona** i prezesa TMZW **Piotra Hojki** oraz wszystkich innych osób uczestniczących w wydarzeniu, w szczególności rowerzystów, którzy pokazali, że turystyce

rowerowej nie straszna zła pogoda. Liczymy, że w przyszłości ponownie spotkamy się na rajdzie WKW nawiązującym do pięknych tradycji kolarskich ziemi wodzisławskiej. Rajd organizowaliśmy wspólnie z partnerami Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej (TMZW) - Sokołem Radlin i Kołem Turystyki Rowerowej w Gminie Godów. Wydarzenie było częścią cyklu Dni na Ziemi Wodzisławskiej z TMZW - darmowych eventów podczas których m.in. zwiedzaliśmy również Koksownię Radlin jako jeden z najdłużej działających zakładów pracy na ziemi wodzisławskiej czy Las Miejski na Grodzisku.



Towarzystwo Miłośników Ziemi Wodzisławskiej gratuluje parlamentarzystom wybranym z okręgów w skład których wchodzi ziemia wodzisławska - posłom: **Romanowi Fritzowi, Krzysztofowi Gadowskiemu, Pawłowi Jabłońskiemu, Markowi Krzakale, Gabrieli Lenartowicz, Grzegorzowi Matusiakowi, Łukaszowi Osmalakowi, Bolesławowi Pieszce, Michałowi Wosiowi**. Serdecznie gratulujemy panu **Henrykowi Siedlaczkiemu**, wybranemu Senatorem RP. Liczymy, że będą Państwo chcieli współpracować z Towarzystwem Miłośników Ziemi Wodzisławskiej dla dobra i rozwoju ziemi wodzisławskiej.

W styczniu 2024 roku grupa piechurów ponownie wyruszy na trasę pieszo, a organizacji „Marszu Pamięci” podjęli się: **Robert Furtak** – członek Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej oraz **Tadeusz Lorenz** z ramienia „Sokoła” Radlin. Chcesz dołączyć do nas i uczestniczyć w Marszu Pamięci na całości lub części trasy zadzwoń: 666 366 995. Początek Marszu Pamięci: 18 stycznia 2024, Oświęcim (KL Auschwitz), koniec Marszu Pamięci: 21 stycznia 2024, Wodzisław Śląski (Muzeum). Więcej informacji znajdziecie na naszej stronie internetowej.

Jak co roku 10 sierpnia 2023 r. obchodziliśmy Dzień Patrona Miasta - Świętego Wawrzyńca. O godzinie 18:00 w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny odbyła się uroczysta Msza Święta koncelebrowana przez dziekana wodzisławskiego **ks. Janusza Badurę** i proboszcza wodzisławskiego, **ks. prałata Bogusława Płonkę**. Uczestniczyły w niej władze Miasta Wodzisławia Śląskiego na czele z prezydentem **Mieczysławem Kieczę** i radnymi. W nabożeństwie brali też udział członkowie naszego Towarzystwa. Po Mszy Świętej uczestnicy przeszli na Rynek, gdzie odbyła się modlitwa przed figurą Świętego Wawrzyńca. Tradycyjnie nasza Galeria Art. Władysłavia została udekorowana flagami miejskimi i flagą TMZW.



Sensacyjne odkrycie dotyczące historii Wodzisławia Śląskiego! Prezes TMZW Piotr Hojka pisze o początkach Wodzisławia Śląskiego

W przyszłym numerze zaprezentujemy najnowsze odkrycie prezesa TMZW Piotra Hojki dotyczące najdawniejszej historii Wodzisławia Śląskiego! Sensacyjny nieznan dotychczas dokument i materiał, który być może zmieni postrzeganie tego jak i kiedy powstał Wodzisław Śląski!

Piotr Hojka natknął się na oryginalny pisany odręcznie po łacinie, pochodzący z XVIII wieku tekst, informujący nas o początkach istnienia miasta i klasztoru w Wodzisławiu Śląskim. Odkrycia dokonał już w 2017 r., ale od tego czasu prowadził badania i analizy nad jego zawartością, gdyż niektóre znajdujące się tam informacje kierują nas w zupełnie nowy i nieznan wcześniej obszar poszukiwań. W międzyczasie na bazie jego pracy powstał artykuł, który jednak rozbudowywano na tyle, że dzięki współpracy TMZW i Wydawnictwa Nowiny powstała nowa publikacja. **Książkę można nabyć w sklepie internetowym Nowin.pl pod adresem: <https://sklep.nowiny.pl/>**

Dotychczas podana w 1883 roku przez Rudolfa Hirscha data 1257 jako rok początków miasta nie miała żadnego źródłowego potwierdzenia. Nikt poza samym Rudolfem Hirschem nie widział wzmianki o 1257 roku i od ponad 140 lat "staliśmy, można powiedzieć, w miejscu" jeśli chodzi o badania historyczne dotyczące naszego miasta. Do dziś nie było żadnego źródłowego potwierdzenia tej daty i nikt nie widział zapisu podawanego przez Rudolfa Hirscha. Nie znaleziono również innych informacji na ten temat. Normalnym więc było to, że po 140 latach od publikacji Rudolfa Hirscha wielu historyków zaczęło wątpić w jego ustalenia, a zarazem w to, że Wodzisław naprawdę istniał w 1257 roku. Niektórzy historycy coraz częściej przesuwali datę powstania miasta na „ostatnie lata wieku XIII”. Dzięki odkryciu nowego dokumentu i źródła w tej sprawie przez Piotra Hojkę, jako miasto możemy w końcu odważnie bronić daty 1257 r.



Praca Piotra Hojki uwiarygodnia podaną przez Rudolfa Hirscha w XIX wieku datę 1257 jako rok założenia klasztoru (i miasta). Dzięki najnowszemu odkryciu wiemy, że nie jest tak, że Rudolf Hirsch albo "się pomylił", albo, jak niektórzy sugerowali, wręcz „wymyślił sobie tą datę”. Jest to więc niezwykle ważne odkrycie dla najstarszych dziejów naszego miasta, tym bardziej, że najstarszy dotychczas znany nam dokument dotyczący miasta pochodzi dopiero z przełomu XIII i XIV w. Najnowsze odkrycie przynosi jednak szereg dalszych pytań.

W pracy Piotra Hojki znajdziemy próby odpowiedzi na najbardziej intrygujące kwestie związane z historią naszego miasta jak np: Czy wodzisławskie Grodzisko to obszar dawnego Wodzisławia? Czy może Jedłownik jest starszy od Wodzisławia? Pojawiają się też hipotezy i sugestie, co należy jeszcze zbadać. Wszystko to bazuje na źródłach i materiałach historycznych oraz wskazuje, że jeszcze wiele mogą wnieść w przyszłości badania archeologiczne.

Wodzisław Śląski, jak się przyjmuje, został lokowany jako miasto około 1257 roku. Tradycja wodzisławska utrzymuje jednak, że istniał już w okresie wielkiego najazdu tatarskiego w 1241 r. Dotychczas jednak data 1257 jako rok sprowadzenia do Wodzisławia franciszkanów poza wiadomością od Rudolfa Hirscha z 1883 r. nie była potwierdzona. Pierwsze pewne wzmianki o Wodzisławiu są dopiero z 1299 r. Zatanawiająca jest jednak wzmianka pisana w tzw. Kronice Mizi z 1727 r. informująca, że wodzisławski kościół parafialny miał powstać w 1128 roku. Autor najnowszej publikacji odnosi się do problemów badawczych początków Wodzisławia Śląskiego, które po raz pierwszy od 1957 r. są szerzej poruszane w pracy badawczej. Gratulujemy prezesowi TMZW spektakularnego odkrycia i zachęcamy do nabycia książki poprzez sklep internetowy Wydawnictwa Nowiny lub kontakt z TMZW.

Krzysztof Witosz

Początki funkcjonowania posterunku Policji Województwa Śląskiego w Wodzisławiu w 1922 roku.

Kształtowanie się służb policyjnych na obszarze Górnego Śląska zdeterminowały wydarzenia rozgrywające się w początkach lat 20. XX w. Do połowy 1922 roku funkcjonowały na tym terenie niemieckie formacje policyjne, których działanie nie tylko było ukierunkowane na utrzymanie porządku publicznego, ale również na zwalczanie polskich aspiracji niepodległościowych.

W ich skład wchodziły: będąca głównym narzędziem antypolskiego terroru Sicherheitspolizei (tzw. „Sipo”) – Policja Bezpieczeństwa, Landjägeri – Żandarmeria Krajowa, Staatspolizei – Policja Państwowa i Kriminalpolizei – Policja Kryminalna. W konsekwencji wybuchu II Powstania Śląskiego „Sipo” została rozwiązana, a w jej miejsce - 24 sierpnia 1920 roku Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa (MKRiP), jako administrator terenów plebiscytowych - powołała, opartą na prawie parytetu Policję Plebiscytową (Abstimmungspolizei – APO, określaną również mianem Policji Górnego Śląska). Jej funkcjonariusze, zarówno polskojęzyczni Ślązacy, jak i Niemcy, posiadali ten sam zakres praw oraz obowiązków służbowych.

W trakcie III Powstania Śląskiego formacja ta de facto samoistnie przestała istnieć, bowiem część jej niepodległościowo nastawionych funkcjonariuszy podjęła służbę w oddziałach powstańczych. Po zakończeniu powstańczego zrywu powołano ochotniczą służbę porządkową, określaną jako Straż Gminna. Jej przełożonymi na szczeblu powiatu byli inspektorzy Policji Górnego Śląska. Wyżej wymienione formacje działały do 16 czerwca 1922 roku, kiedy to na podstawie dekretu MKRiP zostały rozwiązane. Od następnego dnia służbę w zakresie przestrzegania prawa i ochrony obywateli na obszarze górnośląskim - przyznanym państwu polskiemu - zaciągnęli funkcjonariusze Policji Województwa Śląskiego.

Fundamentalną rolę w tworzeniu koncepcji organizacyjnej funkcjonowania służby policyjnej na tym terenie odegrała Naczelna Rada Ludowa, która ostatecznie zdecydowała o powołaniu do życia formacji regionalnej wzorowanej na Policji Państwowej. Projektowi temu nadano formę prawną w drodze rozporządzenia Wojewody Śląskiego z dnia 17 czerwca 1922 roku (w przedmiocie organizacji Policji Wojewódzkiej).

W myśl tego aktu Policja Województwa Śląskiego podporządkowana została wojewodzie, a także Sejmowi Śląskiemu (będąc organem wykonawczym władz wojewódzkich) i była niezależna od Policji Państwowej, z własnym umocowaniem prawnym, umundurowaniem, szkoleniem oraz zasadami naboru kandydatów do służby. Koszty jej utrzymania ponosił Skarb Śląski, a także w latach 1922-1925 związki komunalne, które pokrywały ¼ część wydatków.

Jednocześnie pod względem organizacyjnym Policja Województwa Śląskiego dostosowana była do podziału administracyjnego województwa. Na czele stała Główna Komenda z siedzibą w Katowicach. Podporządkowane jej były oddziały (od 1924 roku wydziały), komendy powiatowe i miejskie (dla miast stanowiących powiaty). Tym z kolei podporządkowano komisariaty, które obejmowały wybrane miasta, dzielnice większych miast lub gminy wiejskie o charakterze miejskim oraz posterunki w gminach i mniejszych miastach. Na niższym szczeblu administracji policyjnej znalazły się ekspozytury posterunków. Posterunki odpowiedzialne były za porządek i bezpieczeństwo publiczne w gminach miejskich, gminach wiejskich lub w kilku gminach.

Według dokumentów urzędowych w 1922 roku Policja Województwa Śląskiego liczyła 100 oficerów, 136 urzędników, 2527 funkcjonariuszy służby mundurowej i 207 służby śledczej.

Wchodzący w skład województwa śląskiego teren powiatu rybnickiego pod względem policyjno-administracyjnym został podzielony na 3 okręgi miejskie i 48 okręgów wiejskich. Posterunek w Wodzisławiu był jednym z 32 posterunków Policji Województwa Śląskiego działających na tym obszarze. Załączki jego funkcjonowania związane są z lipcem 1922 roku, kiedy to na terenie Rybnika został utworzony komisariat, mający stać się rdzeniem sieci posterunków zlokalizowanych w pozostałych miejscowościach powiatu. Według wykazu stanu liczebnego z grudnia 1923 roku Komenda Rybnik obejmowała 3 funkcjonariuszy wyższych, 248 funkcjonariuszy niższych oraz 8 pracowników (pracownicy biurowi, gońcy, sprzątaczkę).

Na czele wodzisławskiego posterunku policji stał, urodzony 26 grudnia 1888 roku, starszy przodownik Stefan Krzystek. (Legitymował się on pewnym doświadczeniem wyniesionym ze służby w Żandarmerii Krajowej Śląska Cieszyńskiego oraz odwagą osobistą, co przełożyło się na uzyskanie odznaczenia - Krzyża II klasy za obronę



Śląska, nadanego przez Komisję Odznak Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego w dniu 2 sierpnia 1920 roku. W szeregach formacji Policji Województwa Śląskiego służył od 15 lipca 1922 roku). Ponadto skład personalny posterunku obejmował kilku funkcjonariuszy, którzy najprawdopodobniej swój warsztat zawodowy kształtowali w ramach funkcjonującej policji plebiscytowej bądź Straży Gminnej. Byli oni zaszerzegowani do 2 kategorii stopni zawodowych, jako funkcjonariusze niżsi (zwani podoficerami). Do tej grupy zaliczano: starszego przodownika, przodownika, starszego posterunkowego, posterunkowego. Nad przełożonym wodzisławskiego posterunku policji bezpośredni nadzór sprawowało szefostwo komendy rybnickiej. Posterunkowi odpowiadali zaś za ład i poczucie bezpieczeństwa w podległym im rejonie służbowym. Wymiar ich pracy wynosił wówczas nie mniej niż 8 godzin na dobę i 240 godzin miesięcznie, a lokalizacja posterunku mieściła się w budynku wodzisławskiego pałacu.

Codziennosc wodzisławskich funkcjonariuszy wypełniała nie tylko służba patrolowa, walka z przemytem (towarów i żywności) i pospolitą przestępczością, zabezpieczanie mienia mieszkańców (niezwykle istotne wobec kwestii zmiany przynależności terytorialnej), sprawdzanie kart cyrkulacyjnych (w kontekście bliskości granicy państwowej i ruchu granicznego), kontrolowanie cen urzędowych towarów w miejscach sprzedaży i handlu celem zwalczania zjawisk inflacyjnych, ale także, choć zapewne w mniejszym zakresie, monitorowanie ewentualnej działalności antypaństwowej (kolportaż wywrotowych czasopism czy druków, inwigilacja środowisk separatystycznych).

Noszony mundur zobowiązywał do przestrzegania wysokich standardów moralnych (warunki jakie stawiano kandydatom ubiegającym się o przyjęcie do służby policyjnej były następujące: obywatelstwo polskie, nieskazitelna przeszłość, wiek 20-35 lat, zdrowa i silna budowa ciała, wysoki wzrost, znajomość języka polskiego w piśmie i mowie, umiejętność liczenia), jednakże nie zawsze był on osiągnięty. W pierwszych latach funkcjonowania Policji Województwa Śląskiego występowała znaczna płynność kadr. Część funkcjonariuszy traktowała podjętą służbę jako zajęcie tymczasowe, które po uzyskaniu innej pracy porzucano. Niektórzy zostali wydaleny ze służby ze względu na naruszenie procedury administracyjnej czy karnej. Najczęstszymi wykroczeniami służbowymi było pijaństwo, opuszczenie służby, niesubordynacja, nieodpowiedzialne zachowanie w czasie służby i poza nią, nadużycia władzy, czy przestępstwa karne. Te nie licujące z powagą służby zachowania, które szybko eliminowano, wystąpiły również w przypadku niektórych funkcjonariuszy posterunku wodzisławskiego.

„Za posterunkowym Leonem Pucka z posterunku Pol.[icji] Woj.[ewództwa] Śl.[śląskiego] Wodzisław powiat Rybnik należy wdrożyć poszukiwania, a w razie ujęcia przyaresztować i odstawić do Głównej Komendy Pol. woj. Śl do Referatu dyscyplinarnego.” (Przypadek porzucenia służby).

„Posterunkowego Młynka Józefa z posterunku Pol. [icji] Woj.[ewództwa] Śl. [śląskiego] Wodzisław zwalniam z dalszej służby z dniem 30 sierpnia 1922 r. z powodu braku kwalifikacji moralnej.” (Pijaństwo, decyzja komendanta wojewódzkiego).

Równocześnie - z rozkazu władz zwierzchnich - miała miejsce normalna rotacja służbowa w kontekście obsady posterunku (uzupełnienie braków kadrowych, zmiana miejsca pełnienia służby, awans):

„Z dniem 1 października 1922 r. przenoszę posterunkowego Zająca Józefa II z posterunku Pol. [icji] Woj. [ewództwa] Śl. [śląskiego] Wodzisław do powiatu katowickiego”.

Ponadto praca wodzisławskiego posterunku policji została dość szybko doceniona przez komendanta wojewódzkiego, co znalazło odzwierciedlenie w pochwaleniu wyrażonej w Rozkazie dziennym nr 25 z 16 września 1922 r.: „Starszemu przodownikowi Krzystkowski Stefanowi komendantowi posterunku Pol. [icji] Woj. [ewództwa] Śl. [śląskiego] w Wodzisławiu powiat Rybnik oraz funkcjonariuszom tegoż posterunku udzielam za ich gorliwe i sumienne wykonywanie obowiązków służbowych, jak i energię, którą przyczynili się do wyśledzenia w krótkim czasie licznych kradzieży w imieniu służby szczególną pochwałą”.

Jednocześnie wodzisławscy funkcjonariusze starali się także, poza czasem służby, budować pozytywny wizerunek

swojej formacji, organizując dla mieszkańców miasta m.in. uroczystość powitalną, która odbyła się 8 października 1922 roku. Jej harmonogram był następujący: zbiórka pod hotelem „Piaś”, przemarsz na rynek, msza święta odprawiona w kościele parafialnym, udanie się pod Magistrat i uroczysty obiad w hotelu „Polonia.

Utworzony w Wodzisławiu w 1922 r. posterunek Policji Województwa Śląskiego funkcjonował przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego, wrastając w strukturę miasta i żyjących tu ludzi, a policyjny mundur z godłem śląskim – orłem piastowskim oraz świstawka (gwizdek) budziły respekt, jak i szacunek mieszkańców.

Bibliografia (wybrana):

Archiwum Państwowe w Katowicach, *Zespół Policji Województwa Śląskiego 1911-1922*, sygn. 1, sygn. 20, sygn. 23.

Dziennik Ustaw Śląskich, 1922, nr 1, poz. 4; 1923, nr 13, poz. 87.

Gołasz Z., Gwóźdź K., *Zgladzona formacja. Policja Województwa Śląskiego 1922-1939*, Katowice 2019.

Kayzer B., *Policja województwa śląskiego w latach 1922-1939*, [w:] "Województwo śląskie (1922-1939). Zarys monograficzny", pod red. F. Serafina, Katowice 1996.

Mikitin J., Grześkowiak G., *Policja Województwa Śląskiego 1922-1939*, Warszawa 2008.

Misiuk A., *Policja Państwowa 1919-1939. Powstanie, organizacja, kierunki działania*, Warszawa 1996.

Szermański J., *Policja województwa śląskiego w latach 1922-1926*, Bielsko-Biała 1995.

Kronika miasta Wodzisławia Śląskiego i regionu 2022 cz. II.

lipiec 2022

W sobotę 2 lipca z okazji 100-lecia przyłączenia części Górnego Śląska do Polski na wodzisławskim rynku odbyła się niezwykła i obfitująca w wiele atrakcji impreza pn. „Witaj Polsko!” Patronat nad imprezą objął premier Mateusz Morawiecki, starosta powiatu wodzisławskiego Leszek Bizoń, prezydent Wodzisławia Śl. Mieczysław Kieca. Honorowy Komitet Organizacyjny, którego przewodniczącą została senator Ewa Gawęda, stworzyli wszyscy wójtowie i burmistrzowie miast i gmin powiatu wodzisławskiego, a także przedstawiciele ważnych powiatowych instytucji, w tym prezes TMZW Piotr Hojka. Obchody rozpoczęła Msza Święta w kościele pw. Wniebowzięcia NMP, którą odprawił ks. bp Grzegorz



Olszowski o godzinie 15. Następnie delegacje przeszły pod pomnik Powstańców Śląskich, by około 16.15 złożyć tam symboliczne wiązanek kwiatów. Dalsza część obchodów odbyła się na rynku. Gości uroczystości powitała także inicjatorka uroczystości senator Ewa Gawęda. Wodzisławski Starosta Leszek Bizoń powiedział: "Cieszymy się, że jesteśmy razem i możemy wspólnie świętować rocznicę i upamiętnić te wydarzenia, które odbywały się na wodzisławskim rynku 100 lat temu. Mamy nadzieję, że to dzisiejsze wydarzenie będzie sercem wydarzeń okolicznicowych na całym Śląsku". Przemawiał również Prezydent Miasta Wodzisławia Śląskiego Mieczysław Kieca. Do tłumnie zgromadzonych mieszkańców, rekonstruktorów oraz parlamentarzystów, samorządowców i przedstawicieli służb mundurowych zwróciła się również Minister Pracy i Polityki Społecznej Marlena Maląg, która odczytała list premiera Mateusza Morawieckiego oraz europosłanka Izabela Kloc, która z kolei przeczytała list Jarosława Kaczyńskiego. Na wodzisławskim Rynku, podobnie jak 10 lat temu, wykonano replikę Bramy Wolności na wzór tej zbudowanej przed stu laty. Przeszły przez nią grupy rekonstrukcyjne prezentujące różne rodzaje wojsk, od tych charakterystycznych dla okresu powstań śląskich i przyłączenia ziem wodzisławskich do Polski, po wojska okresu drugiej wojny. Grała orkiestra wojskowa. Można było zobaczyć: kawalerię, piechotę, rekonstruktorów w historycznych strojach żołnierzy polskich, powstańców śląskich, cyklistów, cywilów w strojach z epoki i harcerzy. Po części oficjalnej była część artystyczna, którą zaplanowano od 17.30. Wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Vladislavia”, zespoły śpiewacze działające w naszym regionie, był koncert pn. „Witaj Polsko!”. To koncert w wykonaniu dwóch połączonych orkiestr: Orkiestra Rozrywkowa Gminy Mszana oraz Orkiestra Śląskich Kameralistów, znana także pod nazwą Silesian Chamber Players. Dla widzów przygotowano wystawę sprzętu wojskowego, inscenizacje historyczne związane z latami dwudziestymi XX wieku, gdzie aktorzy prezentowali życie codzienne sprzed 100 lat, m.in. bicykle i stroje z epoki. Specjalnie z okazji 100-lecia przyłączenia Górnego

Śląska do Polski został wydany okolicznościowy, wspólny numer Herolda Wodzisławskiego - biuletynu Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej i Nowin Wodzisławskich, poświęcony tematyce powstań śląskich oraz procesowi przyłączania ziemi wodzisławskiej do Polski. W publikacji zawarto m.in. artykuły o tematyce powstań śląskich i ówczesnych walk o Wodzisław, plebiscycie, powitaniu wojsk w 1922 roku oraz o bohaterach tamtych dni. Wśród autorów artykułów historycznych znaleźli się: Piotr Hojka, Kazimierz Mroczek, Piotr Sidor, Artur Marcisz oraz Krzysztof Witosz. Publikacja była rozdawana bezpłatnie. Ponadto powstał specjalny film historyczny poświęcony głównie tematyce powstań śląskich i przyłączenia Górnego Śląska do Polski ze szczególnym uwzględnieniem Ziem Wodzisławskich, który także będzie można zobaczyć. 3 lipca w Skrzyszowie na terenie gminy Godów odbyły się uroczystości rocznicowe, których organizatorem było Gminne Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Godowie pod hasłem „W drodze ku wolności – MuraLOVE Historie”. Uroczystości rozpoczęto o godzinie 16.00 pod budynkiem Szkoły Podstawowej w Skrzyszowie, a 45 minut później uczestnicy wydarzenia przeszli ulicami Skrzyszowa. Część artystyczna odbyła się pod budynkiem Ośrodka Kultury w Skrzyszowie.

Rozpoczęły się przygotowania do modernizacji Ośrodka Rekreacyjnego „Balaton”. Inwestycja będzie możliwa dzięki 12,8 mln zł, jakie miasto pozyskało z Rządowego Funduszu Polski Ład.

Dąb przywieźli do gminy Godów leśnicy z Nadleśnictwa Rybnik, którzy w ubiegłym roku udali się razem z innymi pracownikami Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach na pielgrzymkę do Watykanu. Wówczas sadzonkę dębu poświęcił papież Franciszek. 21 czerwca, w roku setnej rocznicy przyłączenia Górnego Śląska do Polski, dąb został posadzony przy kościele pw. św. Anny w Gołkowicach, nieopodal pomnika, upamiętniającego powstańców śląskich z Gołkowic, poległych w walkach lat 1919 – 1921.

Ostatnie dni lipca 2022 roku przejdą do historii miasta W sobotę i niedzielę 30 i 31 lipca po długim remoncie otwarto Pałac Dietrichsteinów, który w tym roku skończył 275 lat. Kompleksowa kilkuletnia modernizacja tej najstarszej budowli w stylu klasycystycznym w Polsce stanowiła jedną z priorytetowych wśród realizowanych w mieście inwestycji. Była ona możliwa dzięki wymagającym i wieloletnim staraniom miasta i pozyskanemu dofinansowaniu. W modernizację budynku miasto zainwestowało ponad 18,5 mln zł, z czego dotacja unijna pozyskana w 2018 r. to 12 mln zł wraz ze środkami krajowymi. Przed ponownym otwarciem udało się zwiększyć kwotę dofinansowania o niemal 4 mln zł. Pełna kwota wynosi obecnie 15 116 565, 83 zł, w tym 13 525 348, 38 zł z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) i 1 591 217, 46 zł z budżetu państwa. Na piętrze I usytuowano salę reprezentacyjną i koncertową, oraz sale wystawiennicze z wystawami czasowymi poświęconymi historii Wodzisławia. Na piętrze II są pomieszczenia administracyjne, Centrum Nauki i Techniki „SOWA” oraz sala multimedialna. Natomiast piętro III będzie służyło pracownikom Muzeum w Wodzisławiu Śląskim, jako sale warsztatowe. Dzień wcześniej, w piątek 29 lipca pałac mogli zobaczyć dziennikarze oraz zaproszeni goście, m.in. parlamentarzyści, przedstawiciele władz województwa, samorządowcy z regionu i radni. "Główną ideą projektową, jaka nam przyświecała, było odtworzenie przypuszczalnego wyglądu Pałacu Dietrichsteinów i nadanie mu bardziej reprezentacyjnej formy poprzez zastosowanie dachu mansardowego z lukarnami. Dach został odtworzony w oparciu o podobne do oryginalnych obiekty i motywy architektoniczne. Zastosowanie dachu mansardowego pozwoliło na pełniejsze wykorzystanie powierzchni poddasza".

Sierpień 2022

W dzielnicy Kokoszyce poświęcona została tablica upamiętniająca Karola Zbieszczyka, ściętego gilotyną przez hitlerowców.

W pierwszą niedzielę sierpnia odbyło się pierwsze z cyklu takich wydarzeń – Letnie muzykowanie. Odgłosy dobrej zabawy można było usłyszeć w wodzisławskim Parku Miejskim od godziny 18.00 do 20.00.

W wodzisławskiej dzielnicy Wilchwy zrealizowano trzy inwestycje: budowa nowej nawierzchni na placu przy szkole, wymiana ogrodzenia wokół boiska Wichru Wilchwy oraz wykonanie przejść chodnikowych przy os.

Bracka.

Po raz kolejny w Wodzisławiu Śl. została przyznana prestiżowa nagroda za wybitne zasługi dla rozwoju miasta i tworzenie wspólnego dobra, osobie przyczyniającej się do jego rozwoju, pomnożenia dobrobytu oraz popularyzowania osiągnięć. Laur otrzymał wieloletni działacz społeczny oraz przedsiębiorca Roman Juzek. 10 sierpnia przypada wspomnienie św. Wawrzyńca – patrona Wodzisławia Śląskiego. Od kilku lat z tej okazji zasłużone dla rozwoju miasta osoby bądź instytucje otrzymują specjalne wyróżnienie – statuetkę Złotego Wawrzyńca.

„Kościół pośród wzgórz” to nowa propozycja wydawnicza Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Wodzisławiu Śląskim. Książka Zbigniewa Hojki opisuje dzieje wodzisławskiej parafii i dekanatu, który sięgał niegdyś aż do Bohumina. Nowa książka w zasadzie nie była planowana, ale idealną okazją do jej wydania stało się 100-lecie przyłączenia Śląska do Polski. Zaczęło się od tego, że w parafii odkurzone starą kronikę ks. Pawła Mizii, który w XVIII w. był wodzisławskim dziekanem.

Nocą z 16 na 17 sierpnia 1919 r. wybuchło I powstanie śląskie. Część walk toczyła się w miejscowościach znajdujących się obecnie w granicach gminy Godów – w Gołkowicach oraz Godowie. W 103. rocznicę tego wydarzenia uczczono pamięć poległych. 13 sierpnia jedno z powstańczych miejsc pamięci odwiedzili uczestnicy Rowerowego Rajdu Powstańczego. Uczestnicy Rajdu wyruszyli z Zebrzydowic do Petrovic u Karvine (w 1919 r. mieścił się tam obóz powstańców), odwiedzając istotne miejsca pamięci poświęcone powstaniom śląskim. W Godowie zatrzymali się przy dawnym dworcu PKP, przy którym 103 lata temu stoczona została bitwa o Godów. Tam kwiaty i znicze pod pomnikiem upamiętniającym trzech rozstrzelanych w tym miejscu przez Grenzschutz powstańców: Franciszka Burdzika, Karola Wodeckiego i Józefa Zieleckiego, złożyła delegacja gminy Godów.

W ostatnią niedzielę wakacji 28 sierpnia na terenie Rodzinnego Parku Rozrywki Trzy Wzgórz odbyła się kolejna edycja Festiwalu Organizacji Pozarządowych Powiatu Wodzisławskiego. Organizacje na specjalnych stanowiskach pokazały swoją działalność i wszystko to, co niosą ze sobą najlepszego. Były m.in. stoiska z rękodziełem i punkty informacyjne. Wszystko to w miłej atmosferze rodzinnego pikniku. Tego dnia odbyła się kolejna edycja rajdu rowerowego, organizowanego już po raz 22 przez Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śl. W 32 kilometrową trasę wyjechało ponad pół tysiąca uczestników. Tegoroczna XXII edycja Powiatowego Rajdu Rowerowego rozpoczęła się w Rodzinnym Parku Rozrywki „Trzy Wzgórz” w Wodzisławiu Śl. Tam uczestników przywitani starosta wodzisławski Leszek Bizoń oraz członek zarządu powiatu Krystyna Kuczera, którzy dokonali oficjalnego otwarcia wydarzenia. Trasa rajdu prowadziła przez Wodzisław Śl., Turzę Śląską, Łaziska, Godów, Skrzyszów i Podbucze, skąd rowerzyści wrócili do Wodzisławia Śl. Część trasy biegła przez Żelazny Szlak Rowerowy. Uczestnicy pokonali łącznie 32,5 kilometra. Po niespełna czterech godzinach jazdy rowerzyści wrócili na teren Rodzinnego Parku Rozrywki, gdzie czekał na nich posiłek regeneracyjny oraz szereg atrakcji dla dzieci i dorosłych.

29 sierpnia przekazano teren wykonawcy generalnego remontu Ośrodka Wypoczynkowego Balaton. W przekazaniu obiektu uczestniczył wykonawca, Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Sp. z o.o. z Raciborza, przedstawiciele miasta Wodzisławia Śląskiego oraz dyrektor i pracownicy MOSiRu „CENTRUM”, administratora ośrodka. Byli także mieszkańcy, którym leży na sercu przyszłość kąpieliska. Modernizacja potrwa 11 miesięcy.

wrzesień 2022

Piąte spotkanie na początku września w ramach festiwalu Fide et Amore przebiegło pod znakiem czeskiej muzyki ku czci Maryi. Słuchacze mogli delektować się dźwiękami trąbki, puzonu oraz kokoszyckich organów. Słowo wiążące z wybranymi fragmentami Ewangelii wygłosił ks. dr Wiesław Hudek, dyrektor artystyczny festiwalu. Tegoroczny, 16. już festiwal odbywa się pod nazwą „Maria in musica”, co jasno wskazuje tematykę prezentowanych utworów i rozważań. Po koncertach w Żorach, Radlinie oraz Eucharystii z bogatą oprawą muzyczną w Turzy Śląskiej przyszedł czas na spotkanie w Kokoszycach. W repertuarze znalazły się utwory m.in. V. Michny z Otradovic, G. P. Telemanna, B. M. Černohorsky’ego, P. J. Vejvanovsky’ego oraz samego Jana

Sebastiana Bacha.

Druga część festiwalu "Śląsk bez Granic" odbyła się na początku września. W Bełżnicy wystąpiły zespoły z Chile i Ekwadoru, zaś w Gołkowicach podczas dożynek dodatkowo swój występ miał zespół z Turcji. Pierwsza edycja Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego odbyła się w czerwcu.

Jubileuszowa edycja wydarzenia, którą od lat nazywano Bluesem dla niepełnosprawnych, a od tego roku przyjęła nazwę Powiatowy Blues, miała miejsce 9 września na terenie Ośrodka Wypoczynkowego Olza. Udział w niej wzięło prawie 900 osób z 24 ośrodków z całego województwa śląskiego.

Wielu pielgrzymów przybyło 11 września do pszowskiej bazyliki na odpust parafialny. Sumę odpustową sprawował abp. Wiktor Skworec – metropolita katowicki. Kazanie wygłosił abp. koadiutor Adrian Galbas. Od rana do Pszowa przybywali pielgrzymi z wielu miejscowości. Obecni byli wierni m.in. z: Rogowa, Wodzisławia Śląskiego, Rybnika czy Brzezia. Pomimo deszczowej pogody wszyscy chcieli uczestniczyć w uroczystościach odpustowych. W tym roku dodatkowo obchodzony jest jubileusz 300-lecia sprowadzenia obrazu Matki Boskiej Uśmiechniętej do pszowskiego bazyliki.

Wiata przy boisku Wicher Wilchwy szczelnie wypełniła się uczestnikami III Wilchwiańskiej Biesiady. Wydarzenie na dobre wpisało się już w harmonogram imprez w dzielnicy i z roku na rok przyciąga coraz więcej chętnych. Biesiada na bawarską nutę to przedsmak Oktober Festu, który rozpocznie się w Wodzisławiu Śląskim już w czwartek 22 września. W sobotę 17 września mieszkańcy dzielnicy Wilchwy spotkali się jednak na swojej imprezie, a pod wiatą prawie brakło już miejsca.

Urodzony w Godowie Franciszek Pieczka, niezapomniany Gustlik z serialu "Czterej pancerni i pies", zmarł w piątek 23 września. 18 stycznia skończył 94 lata. Obok kultowych ról filmowych takich jak: Mateusz w Żywocie Mateusza czy Jańcio Wodnik stworzył wiele wybitnych ról teatralnych m.in. tytułowego Woyzecka u Konrada Swinarskiego i Lenniego w Myszach i ludziach u Jerzego Krasowskiego. Został uhonorowany wieloma odznaczeniami: Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, a w 2017 r. Orderem Orła Białego. Od 2008 r. był Honorowym Obywatel Gminy Godów. W dniu 29 września w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w warszawskiej Falenicy w samo południe rozpoczęły się uroczystości pogrzebowe Franciszka Pieczki z honorami państwowymi. Wybitny aktor spoczął na cmentarzu w Aleksandrowie. Na pogrzebie legendarnego aktora pojawiło się bardzo dużo osób. Malutki kościółek nie był w stanie pomieścić wszystkich, którzy chcieli uczestniczyć w ostatnim pożegnaniu aktora. W samych uroczystościach prócz rodziny oraz prezydenta Andrzeja Dudy wzięli udział m.in.: wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego Wanda Zwinogrodzka, Sylwester Maciejewski, który grał u boku Franciszka Pieczki w serialu „Ranczo” i wcielił się w rolę Solejuka, Włodzimierz Press, czyli Grigorij Saakaszwili z „Czterech pancernych i psa”, Daniel Olbrychski z żoną i Justyna Sieńczyło, Maja Komorowska i Olgierd Łukaszewicz, a także wójt gminy Godów Mariusz Adamczyk.

W Pałacu Dietrichsteinów w Wodzisławiu Śląskim odbyła się 30 września konferencja podsumowująca projekt „Silesianka” – szlak wież i platform widokowych w Euroregionie Silesia. W ramach tego projektu odnowiono romantyczną basztę na wodzisławskim Grodzisku. Projekt „Silesianka” obejmował 23 obiekty czeskie i 11 polskich. Powstał w ten sposób szlak wież i platform widokowych po obu stronach granicy.

październik 2022

W dniach 4-7 października w Łodzi odbył się 43. Festiwal Teatrów Młodych „Dziatwa”, podczas którego Dziecięcy Teatr Szydełko z Wodzisławskiego Centrum Kultury zaprezentował najnowszy spektakl „Paskuda”.

Powiatowe uroczystości dnia nauczyciela związane były z obchodami 40-lecia Zespołu Placówek Szkolno-Wychowawczo-Rewalidacyjnych w dniu 11 października. Natomiast w piątek 14 października w Wodzisławskim

Centrum Kultury odbyły się uroczyste obchody miejskie dnia nauczyciela. Wręczono nagrody prezydenta, awanse i podziękowania.

13 października podano informację o śmierci Ireny Sauer. Artystka zmarła w wieku 87 lat. "W naszym mieście znana była jako inicjatorka i wieloletnia organizatorka Wodziszławskich Spotkań z Folklorem. Przez ponad czterdzieści lat prowadziła na ziemi wodzisławskiej Artystyczną Rodzinką Seniorów "Nie Dejmy Sie" w Wodziszławskie Centrum Kultury. Dorobek artystyczny Ireny Sauer był niezwykle bogaty, a jego głównym przesłaniem było przekazywanie śląskiej i ogólnopolskiej tradycji młodym pokoleniom" - powiedział Prezydent Miasta Mieczysław Kieca. Irena Sauer w dawnych latach była również członkiem Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodziszławskiej.

Wodziszławski Uniwersytet Trzeciego Wieku (WUTW) obchodzi w tym roku 15. rocznicę utworzenia. Z tej okazji 17 października w Wodziszławskim Centrum Kultury odbył się koncert. Pierwsza, uroczysta inauguracja roku akademickiego odbyła się 1 października 2007 r. Wówczas w szeregi UTW wstąpiło 230 członków. – W tej chwili Uniwersytet liczy około 400 członków.

listopad 2022

Fundacja Wspólnota Dobrej Woli z Wodziszławia Śląskiego podziękowała wszystkim darczyńcom i wolontariuszom, którzy przyczynili się do kolejnego rekordowego wyniku zbiórki 1 listopada. Zebrano 81 114 zł. W kwocie udział wzięło prawie 1000 wolontariuszy.

11 listopada obchodzimy Narodowe Święto Niepodległości. Tradycyjnie w Wodziszławiu Śląskim zorganizowano uroczystości upamiętniające to ważne wydarzenie. Program obejmował: zbiórkę przy Pałacu Dietrichsteinów, przemarsz do kościoła WNMP w Wodziszławiu Śląskim, mszę świętą w intencji Ojczyzny, przemarsz pod pomnik Bohaterów Powstań Śląskich. W Radlinie uroczystości niepodległościowe rozpoczęły się mszą świętą w intencji Ojczyzny, odprawioną w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Tuż po niej, udano się w pochodzie pod pomnik Powstańców Śląskich. Uroczystości z okazji 11 listopada odbyły się również w Lubomi. Była uroczysta msza, później przemarsz pod pomnik Bojowników o Wolność, gdzie złożono kwiaty. Uczestnicy gminnych uroczystości zebraли się w ośrodku kultury. Władze Rydułtów uczciły Narodowe Święto Niepodległości, m.in. składając kwiaty pod pomnikiem Powstańców Śląskich. Święto Niepodległości i oficjalne uroczystości były także okazją do obejrzenia krótkiej inscenizacji. Nabożeństwo przy kaplicy w Belsznicy, później formowanie orszaku z odtwórcą roli Św. Marcina i wspólne przejście na boisko, gdzie odbyły się inscenizacje i poczęstunek. Tak wyglądały coroczne uroczystości pod nazwą Św. Marcin na stawach w Belsznicy. Ponad 180 uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjalnych wzięło udział w V Przeglądzie Pieśni i Piosenki Patriotycznej w Pszowie.

Koło Gospodyń Wiejskich w Gołkowicach świętuje w tym roku jubileusz 65-lecia istnienia. Główne obchody odbyły się w listopadzie. Najpierw w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Gołkowicach odprawiona została msza dziękczynna, a po niej w Ośrodku Kultury w Gołkowicach odbyła się okolicznościowa uroczystość. KGW Gołkowice powstało 13 października 1957 r. Obecnie KGW Gołkowice liczy 53 członkinie.

grudzień 2022

Od 1 grudnia obowiązywało zawieszenie oddziału pediatrii szpitala w Rydułtowach. Władzom lecznicy nie udało się zatrzymać na oddziale lekarzy chcących przejść na emeryturę, ani zatrudnić w ich miejsce medyków z zewnątrz.

Wiceminister sportu i turystyki, parlamentarzyści, wóldarze gminy, obecni i byli zawodnicy oraz działacze, przyjaciele i sponsorzy uczestniczyli w oficjalnych uroczystościach związanych z 90-leciem klubu LKS Gwiazda Skrzyszów, które odbyły się 9 grudnia.

Towarzystwo Miłośników Ziemi Wodzisławskiej i Herolda, możecie znaleźć w serwisie facebook pod adresem: <https://www.facebook.com/tmzwwodzislaw/> oraz na oficjalnej stronie internetowej pod adresem: <https://wodzislawtmzw.pl>

Drukowanego Herolda można znaleźć w Galerii Art. Wladislavia, Muzeum, Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Wodzisławiu Śląskim, Bibliotece Narodowej w Warszawie. Zachęcamy do pisania i nadsyłania artykułów do Herolda Wodzisławskiego. Numery Herolda Wodzisławskiego wydawane od 2019 r. można również czytać w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej.

Nakład drukowany biuletynu zależy od środków pozyskanych od darczyńców, dlatego osoby chcące pomóc w wydawaniu i druku Herolda Wodzisławskiego prosimy o wpłaty na konto bankowe TMZW: **Mikołowski Bank Spółdzielczy nr konta: 88 84360003 0101 0400 0589 0002.**

Wszystkich miłośników ziemi wodzisławskiej zachęcamy do wstępowania w szeregi naszego Stowarzyszenia! Osoby chcące odwiedzić Wodzisław Śląski i poszukujące przewodnika po ziemi wodzisławskiej zapraszamy do kontaktu z Towarzystwem Miłośników Ziemi Wodzisławskiej.

Z TMZW możecie skontaktować się mailowo: wodzislawtmzw@wp.pl lub telefonicznie **602 494 643.**

DRUKARNIA

LEGIS

„HEROLD WODZISŁAWSKI” wydawany jest przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Wodzisławskiej w Wodzisławiu Śląskim

Redaguje zespół: Piotr Hojka, Piotr Sidor

Skład biuletynu, redaktor naczelny: Piotr Hojka

ISSN: 2657-9111

Adres redakcji i administracji: 44-300 Wodzisław Śląski, Rynek 20. e-mail: wodzislawtmzw@wp.pl

Uwagi prawne: Wydawca ani żadna inna osoba działająca w imieniu Wydawcy nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne skutki wykorzystania informacji zawartej w “Heroldzie Wodzisławskim”, ani za pomyłki, które tu mogą się pojawić. Prezentowane opinie, poglądy, oceny i wydarzenia odzwierciedlają prywatne oceny ich autorów. Niniejsza publikacja w formie zarówno drukowanej jak i elektronicznej podlega ochronie zgodnie z Ustawą z dnia 4 lutego 1994 o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Rozpowszechnianie i przedruk części tekstu dozwolony wyłącznie z podaniem źródła i autora.

DRUK: Drukarnia “LEGIS”, ul. Jastrzębska 157, 44-304 Wodzisław Śląski, tel. 32 455 11 66